

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 LUTEGO 2001 R.

KO 11/01

Uchylenie lub zmiana tymczasowego aresztowania, o których mowa w art. 253 § 1 k.p.k., następuje nie tylko wówczas, gdy po jego zastosowaniu powstały okoliczności, o których mowa w tym przepisie, ale – *a minori ad maius* – także wówczas, gdy środek ten zastosowano z naruszeniem prawa.

Nakaz sformułowany w art. 253 § 1 k.p.k. adresowany jest do sądu i prokuratora nie tylko wtedy, gdy organy te prowadzą postępowanie w głównym przedmiocie procesu, ale także i wtedy, gdy orzekają one w kwestiach wпадkowych.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański (sprawozdawca).

Sędziowie SN: M. Młodzik, J. Skwierawski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Katarzyny C., oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. i innych, w związku z wnioskiem zawartym w postanowieniu Sądu Rejonowego w B. z dnia 6 lutego 2001 r., w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., po wysłuchaniu wniosku prokuratora, p o s t a n o w i ł :

1. na podstawie art. 253 § 1 k.p.k. uchylić tymczasowe aresztowanie zastosowane postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 grudnia 2000 r. wobec Katarzyny C.
2. nie uwzględnić wniosku w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2001 r. Sąd Rejonowy w B. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy przeciwko Katarzynie C. Sądowi Rejonowemu w G. na podstawie art. 37 k.p.k. Argumentując ten wniosek, Sąd Rejonowy w B. wywiódł, że na skutek zastosowania w stosunku do oskarżonej środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w zawisłej przed tym Sądem sprawie oraz osadzeniem jej w Zakładzie Karnym w G., pojawiła się przeszkoda do dalszego procedowania, jako że oskarżona przebywa w odległym od B. Zakładzie w G. wraz z 3-miesięcznym synem, którego karmi piersią, a nie jest możliwe umieszczenie jej w bliżej położonym zakładzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie sposób polemizować ze słusznym stwierdzeniem, zawartym w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w B., iż w interesie wymiaru sprawiedliwości leży szybkie i sprawne osądzenie sprawy. Wartość ta jednak nie jest wartością samą w sobie i nie może być realizowana za wszelką cenę, w szczególności zaś za cenę naruszania elementarnych gwarancji uczestników postępowania karnego, *in concreto* pomijania okoliczności, w świetle których stosowanie tymczasowego aresztowania jawi się jako niezrozumiały rygoryzm w stosowaniu prawa.

W niniejszej sprawie decyzja Sądu Rejonowego w B. o zastosowaniu wobec oskarżonej tymczasowego aresztowania była rezultatem dwukrotnego jej niestawiennictwa na rozprawę, którego nie usprawiedliwiła. Odwołując się do treści art. 258 § 1 k.p.k., Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż zapewnienie prawidłowego toku postępowania w sprawie wymaga zastosowania wobec oskarżonej najsurowszego spośród środków zapobiegawczych. W uzasadnieniu postanowienia w tym przedmiocie Sąd Rejonowy wskazał jednocześnie, iż konieczne jest umieszczenie oskarżonej w

Zakładzie Karnym w odległym G., jako że tylko ten Zakład ma warunki umożliwiające osadzanie w nim matek karmiących. Argumentacja ta dotknięta jest oczywistą sprzecznością, ponieważ Sąd Rejonowy musiał mieć od początku świadomość, że wykonanie jego decyzji o zastosowaniu środka zapobiegawczego w ten sposób nie pozwoli na zrealizowanie celu, w jakim środek ten został zastosowany. Nie sposób bowiem przypuszczać, że Sąd Rejonowy założył, że w wykreowanej jego postanowieniem rzeczywistości procesowej Sąd Najwyższy przekaże sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Postanowienie Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 grudnia 2000 r. pomija przy tym zupełnie treść przepisu art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k., według którego należy odstąpić od stosowania tymczasowego aresztowania, jeżeli pozbawienie oskarżonego wolności pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny. Treść tego przepisu, w konfrontacji z wagą i charakterem zarzutu rozpoznawanego w przedmiotowej sprawie, przemawia – zdaniem Sądu Najwyższego – za jego zastosowaniem. W uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania nie poświęcono tej kwestii ani jednego słowa.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec Katarzyny C. było w sposób oczywisty wadliwe. Podstawą rozstrzygnięcia o uchyleniu w stosunku do oskarżonej tymczasowego aresztowania jest przepis art. 253 § 1 k.p.k. Zawiera on adresowany do organów procesowych bezwzględny nakaz uchylenia tymczasowego aresztowania lub zmiany tego środka na inny, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie lub zmianę. Wprawdzie w przepisie tym pominięto występującą w rozpoznawanej sprawie sytuację, gdy tymczasowe aresztowanie zastosowane zostało wadliwie, niemniej jednak, zdaniem

Sądu Najwyższego, uchylenie lub zmiana tymczasowego aresztowania, o których mowa w art. 253 § 1 k.p.k., następuje nie tylko wówczas, gdy po jego zastosowaniu powstały okoliczności, o których mowa w tym przepisie, ale – *a minori ad maius* – także wówczas, gdy środek ten zastosowano z naruszeniem prawa.

Kwestią wstępną, którą Sąd Najwyższy musiał rozważyć przed podjęciem decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania, był zakres jego kognicji. Wątpliwość może budzić okoliczność, czy orzekając w kwestii wypadkowej, którą *in concreto* jest kwestia przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., organ procesowy uprawniony jest do podejmowania decyzji w przedmiocie stosowania środków zapobiegawczych. Rozważając tę kwestię, należało dojść do przekonania, że krąg adresatów normy zapisanej w art. 253 § 1 k.p.k. nie został przez ustawodawcę ograniczony. Jedynie z art. 253 § 2 k.p.k. wyczytać można, że decyzję w przedmiocie środka zapobiegawczego na podstawie art. 253 § 1 k.p.k. może podjąć nie tylko sąd, który jest jedynym organem uprawnionym do stosowania tymczasowego aresztowania (art. 250 § 1 k.p.k.), ale także prokurator. Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż nakaz sformułowany w art. 253 § 1 k.p.k. adresowany jest do sądu i prokuratora nie tylko wtedy, gdy organy te prowadzą postępowanie w głównym przedmiocie procesu, ale także i wtedy, gdy orzekają one w kwestiach wypadkowych. Wynika to nie tylko z braku jakichkolwiek ograniczeń w tym względzie w treści art. 253 § 1 k.p.k., ale także z funkcji, jaką przepis ten pełni. Rzecz bowiem w tym, aby wówczas, gdy stosowanie tymczasowego aresztowania nie jest w sprawie zasadne lub niezbędne do prawidłowego przebiegu postępowania, doszło jak najszybciej do jego uchylenia lub zmiany. Nie można bowiem wymagać od organów procesowych, aby przechodziły do porządku dziennego nad bezprawiem albo nad stwierdzeniem naruszenia zasady umiaru w zakresie stosowania najsurowszego spośród środków

zapobiegawczych, stanowiącego ingerencję w gwarantowane przez art. 41 ust. 1 Konstytucji RP prawo do wolności osobistej.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania zagadnienie związku pomiędzy kwestią przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. a zagadnieniem tymczasowego aresztowania rysuje się ze szczególną ostrością. Rozpoznanie wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w B. nie jest bowiem – ze wskazanych powodów – w ogóle możliwe bez ustosunkowania się do rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonej środka zapobiegawczego. Związek ten powoduje w konsekwencji to, że uchylene tymczasowego aresztowania czyni kwestię przekazania zupełnie bezprzedmiotową, skoro jedyny argument podniesiony na uzasadnienie wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w B. z dnia 6 lutego 2001 r. odwołuje się do trudności związanych z przemieszczaniem przez oskarżoną odległości dzielących B. i G.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku Sądu Rejonowego w B. Uchylając tymczasowe aresztowanie wobec Katarzyny C., usunął bowiem przyczynę, dla której przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu miałyby nastąpić. W konsekwencji Sąd Rejonowy w B. stanie przed koniecznością zastosowania wobec oskarżonej takich środków dyscyplinujących, które umożliwią przeprowadzenie postępowania w sprawie zawisłej przed tym sądem, pamiętając jednak o tym, że stosowanie tymczasowego aresztowania wymaga poszanowania reguł umiaru, a w kodeksie postępowania karnego znajdują się przepisy, w których zapisano nakaz stosowania tego środka w sytuacjach w przepisach tych wskazanych.